

Rośnie wartość polskich funduszy uwzględniających dane ESG

Wartość funduszy inwestycyjnych w Polsce, które uwzględniają dane ESG w swoich politykach i decyzjach inwestycyjnych, stale rośnie od kilku lat pomimo wielu sceptycznych głosów. Nie inaczej było w 2025 r. Fundusze formalnie uwzględniające czynniki zrównoważonego rozwoju w Polsce urosły o 49 proc., czyli o 11,2 mld zł, osiągając wartość 33,85 mld zł na koniec grudnia. Ich udział w rynku funduszy detalicznych wzrósł w rok z 10 do 11,2 proc. Zainteresowanie danymi ESG wykazuje też szeroki rynek, co pokazało badanie przeprowadzone na 144 funduszach o wartości aktywów 89 mld zł. Przytoczone dane dają nam pozytywną odpowiedź na pytanie, czy rzeczywiście fundusze są odbiorcami danych ESG zawartych w raportach zrównoważonego rozwoju. Ale warto też zadać pytanie o to, jak to robią.

Czy?

Odpowiadając na pytanie, czy jest zainteresowanie funduszy na dane zrównoważonego rozwoju, sięgnąłem do raportu przygotowanego przez Analizy.pl w ramach współpracy z Sustainable Investment Forum Poland (POLSIF) na temat rynku funduszy zrównoważonych (ESG). Z raportu dowiadujemy się również, że ten wzrost wynika zarówno z wpływu regulacji, które spowodowały przekwalifikowanie się kilku funduszy, a co za tym idzie, konieczności uwzględniania zarówno danych ESG, jak i aktywności na rynku – nowe wpłaty klientów do tych funduszy wyniosły +5,6 mld zł netto (w tym +3,8 mld zł w drugiej połowie roku).

Wśród funduszy zrównoważonych, czyli objętych formalnymi wymogami rozporządzenia nakładającego na uczestników rynku finansowego obowiązki informacyjne dotyczące zrównoważonego rozwoju (SFDR), przeważają produkty „jasnozielone” (art. 8 SFDR), które promują czynniki zrównoważonego rozwoju, a których gromadziło się w 2025 r. do 72 funduszy. Na koniec 2025 r. aktywa w nich zgromadzone sięgnęły 33,45 mld zł (wzrost o 51 proc. r./r.).

Pogłębiając odpowiedź na pytanie o to, czy fundusze w Polsce korzystają z danych ESG, trzeba dodać, że nie dotyczy to jedynie funduszy, które zadeklarowały zgodnie z art.

Fundusze inwestycyjne jako odbiorcy raportów na temat zrównoważonego rozwoju



FOT. DARIUSZ WAŃSKI/NIPR

dr hab. Robert Sroka

członek zarządu POLSIF, partner w funduszu Abris Capital Partners

8 SFDR, że będą promowały czynniki zrównoważonego rozwoju lub realizowały cel zrównoważonego rozwoju zgodnie z art. 9 SFDR. Z raportu „Zrównoważone inwestycje w Polsce 2025”, przygotowanego przez POLSIF i Analizy.pl, który objął około 30 proc. rynku, czyli wspomniane 144 fundusze zarządzające aktywami o wartości 89 mld zł (stan na lipiec 2025), dowiadujemy się nie tylko, że szeroki rynek wykorzystuje dane ESG, ale również, jak to robi.

Jak?

100 proc. z badanych funduszy stosuje selekcję negatywną lub wykluczającą, to znaczy określa, czy dana inwestycja jest niedopuszczalna na podstawie niepożądanych

czynnik ESG w analizie inwestycyjnej i procesie decyzyjnym w celu poprawy stopy zwrotu skorygowanej o ryzyko. Zatem cel niekoniecznie jest związany z samym zrównoważonym rozwojem, ale z lepszym zarządzaniem portfelem inwestycyjnym. W tym kontekście warto dodać, że 85 proc. funduszy deklaruje wykorzystywanie ratingów ESG. Zatem, żeby możliwa była integracja ESG oraz wykorzystanie rankingów ESG, konieczne są do tego dane. Pochodzą one albo z raportów zrównoważonego rozwoju spółek, i w tym przypadku spółka może kontrolować dane, jakie przekazuje, i wpływać na swoją sytuację na rynku kapitałowym, albo z innych źródeł informacji, nad którymi spółka już kontroli nie ma. Ważne jest też, żeby pamiętać, że wartością dla inwestorów jest porównywalność i wiarygodność danych. A ta jest możliwa do osiągnięcia, jeśli dane zarówno są przekazywane zgodnie ze standardem, jak i podlegają zewnętrznej, niezależnej weryfikacji. Warto mieć tego świadomość, gdyż 47 proc. mierzy lub używa wskaźników społecznych i/lub środowiskowych lub ocen do analiz benchmarkowych w ramach branży (np. przy użyciu indeksu lub benchmarku z tego typu wskaźników).

Przytoczone badanie pozwala również dowiedzieć się tego, jakim danym przyglądają się inwestorzy w Polsce. I tak, 68 proc. funduszy zadeklarowało, że mierzy lub wykorzystuje ekspozycję inwestorów lub aktywów na ryzyko i możliwości związane z ESG w oparciu o konkretne wskaźniki społeczne i/lub środowiskowe, np. ekspozycję na fizyczne ryzyko związane ze zmianą klimatu lub ekspozycję na możliwości wzrostu poprzez dostarczanie zrównoważonych produktów lub usług. Natomiast 56 proc. funduszy zadeklarowało, że mierzy lub wykorzystuje informacje dotyczące zmian w konkretnych wskaźnikach społecznych i środowiskowych (np. ślad Co2/zużycie wody/różnorodność zarządu/kontrowersje dotyczące praw człowieka).

Jak pokazują przytoczone dane, zapotrzebowanie inwestorów aktywnych na polskim rynku na dane ESG jest, ale różni się od przyjętej polityki inwestycyjnej i zastosowanych strategii. Dzięki raportowaniu wiarygodnych informacji na temat zrównoważonego rozwoju spółki otwierają sobie drogę do bardziej wymagających, ale i zasobnych portfeli inwestorów. ©©

kryteriów lub nieprzestrzegania norm i standardów ESG, tzw. selekcja oparta na normach. Zatem wszystkie te fundusze sięgają do informacji związanych ze zrównoważonym rozwojem, co nie oznacza jeszcze, że zagląдают do raportów z danymi ESG. Natomiast już 45 proc. badanych funduszy stosuje selekcję pozytywną, która określa, czy dana inwestycja jest dopuszczalna na podstawie kryteriów ESG. A to już wymaga bliższego przyjrzenia się potencjalnemu celowi inwestycyjnemu pod kątem informacji w zakresie zrównoważonego rozwoju.

73,6 proc. funduszy w Polsce wymienia integrację ESG jako jedno z podejść inwestycyjnych. Oznacza to, że w sposób ciągły uwzględniają